

Sygn. akt I ACa 231/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSO (del) Izabella Dyka
Protokolant:	-

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2020 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko A. G.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2019 r. sygn. akt

I C 1043/19

oddala apelację.

SSO Izabella Dyka SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

sygn. akt I ACa 231/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2020 r.

P. D., w pozwie skierowanym przeciwko A. G. – sędzi Sąd Apelacyjny w R. domagał się nakazania złożenia przez pozwaną oświadczenia przeproszającego za to, że nie wyłączyła się od rozpoznania sprawy (...) pomimo tego, że pozwanym w tamtej sprawie był jej kolega sędzie T. W. oraz, że bezzasadnie zasądziła od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania zażaleniowego. Nadto wniósł o uchylenie skutków opisanego wyżej naruszenia poprzez uchylenie postanowienia wydanego w sprawie (...) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1 zł tytułem zadośćuczynienia.

Z obszernych wywodów zawartych w pozwie wynika, iż powód opiera zgłoszone przez siebie roszczenie na twierdzeniu, iż na skutek czynności orzeczniczych pozwanej doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, przy czym w żądaniu pozwu wymienił takie dobra jak: dobre imię, cześć i godność. Bezprawności w działaniu pozwanej dopatrywał się w naruszeniu przepisów procesowych, braku wyłączenia się od rozpoznania sprawy oraz zasądzeniu od niego kosztów postępowania zażaleniowego. Skutkiem tych naruszeń – w ocenie powoda – pozwana miała nadużyć władzy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako oczywiście bezzasadne, odwołując się do treści art. 191¹ § 1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazał, że decyzją sądu czuje się dyskryminowany i szykanowany. Podniósł argumentację mającą przemawiać za koniecznością rozpoznania jego pozwu, zarzucając brak bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest bezzasadna. Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę sprawy.

Nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469), która weszła w życie w dniu 7 listopada 2019 r., wprowadzono do kodeksu postępowania cywilnego przepis art. 191¹, dający podstawę do oddalenia powództwa oczywiście bezzasadnego na posiedzeniu niejawnym, bez uzupełnienia jego braków oraz bez prowadzenia postępowania dowodowego. Przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 9 ust.2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., przepisy w nadanym przez nią brzemieniu obowiązują także w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem 7 listopada 2019 r.

Odnosić także należy, że zgodnie z art. 391¹ k.p.c., w przypadku wniesienia apelacji od wyroku oddalającego powództwo z powodu jego oczywistej bezzasadności na podstawie art. 191¹ k.p.c., sąd odwoławczy może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym, bez uzupełnienia jej braków formalnych i fiskalnych oraz bez jej doręczenia osobie wskazanej jako pozwana. W razie podzielenia oceny sądu pierwszej instancji co do oczywistej bezzasadności powództwa, sąd odwoławczy oddala apelację.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowego co do oczywistej bezzasadności powództwa wniesionego w niniejszej sprawie przez P. D..

Zważyć należy, że pojęcie „oczywista bezzasadność powództwa (roszczenia)” jest znane procedurze cywilnej. Dotychczas było ono przesłanką oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (art. 109 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). W orzecznictwie, dokonując wykładni tego pojęcia, określono w miarę ścisły sposób granice stanu procesowego uzasadniającego ocenę oczywistej bezzasadności powództwa. Brak jest podstaw, by na potrzeby wykładni art. 191¹ k.p.c. przedmiotowe przesłanki oceniać odmiennie.

Przypomnieć zatem należy, że przez „oczywistą bezzasadność powództwa” należy rozumieć sytuację, w której „dla każdego prawnika, bez potrzeby analizowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym jest zupełnie oczywiste, że powództwo nie może być uwzględnione” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 stycznia 1966 r. I CZ 124/65), gdy żądanie nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1970 r. II CZ 104/70), „jeżeli brak podstaw zgłoszonych w pozwie żądań wynika z samych twierdzeń powoda, bez potrzeby sprawdzenia ich przesłanek” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 stycznia 1971 r. I CZ 7/71).

Jednocześnie trzeba pamiętać, że uproszczenie procedowania z powodu oczywistej bezzasadności powództwa stanowi wyjątek, ograniczającym pełną realizację prawa do sądu. Cel omawianej regulacji prawnej, związany z brakiem konieczności angażowania środków finansowych oraz aparatu sądowego dla badania roszczenia, które w oczywisty

sposób, niezależnie od dalszych czynności w sprawie, będzie musiało ulec oddaleniu – uzasadnia ograniczenie praw procesowych strony. Jednakże ten wyjątkowy charakter regulacji zawartej w art. 191¹ k.p.c., prowadzący do ograniczenia prawa do sądu, musi skutkować tym, iż przy ocenie przedmiotowych podstaw należy kierować się dyrektywą, że każda wątpliwość jest zaprzeczeniem oczywistej bezzasadności lub obrony. Rozumiana w taki sposób oczywista bezzasadność dochodzonego roszczenia musi być wykładana ściśle i restrykcyjnie.

Tym samym oczywista bezzasadność musi być zupełnie pewna.

Zgodzić się należy z Sądem Okręgowy, iż taka pewność zachodzi w niniejszej sprawie.

Po pierwsze, już sama konstrukcja zawartych w pozwie żądań powoduje, iż jedno z nich nie może być uwzględnione – i to niezależnie od tego, czy powołana na uzasadnienie żądania podstawa faktyczna mogłaby prowadzić do oceny, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Domagając się usunięcia rzekomych naruszeń P. D. żąda nakazania pozwanej uchylenia postanowienia kończącego postępowanie w sprawie(...) Uwzględnienie tego żądania nie mieści się w kompetencjach sądu orzekającego w niniejszej sprawie, skoro to przepisy kodeksu postępowania cywilnego w sposób wyłączny decydują o przesłankach i podstawach podważenia prawomocnego orzeczenia sądu wydanego w innej sprawie. Tym samym nakazanie pozwanej uchylenia wydanego przez pozwaną postanowienia jest niemożliwe - decyzja w tym zakresie należy do wyłącznych kompetencji orzeczniczych sądu w tamtej sprawie i jest uzależniona od przewidzianej kodeksem postępowania cywilnego przesłanek. W konsekwencji – żądanie w tym zakresie jest oczywiście bezzasadne.

Po drugie, uwzględnienie roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych wymaga wykazania, iż doszło do naruszenia skonkretyzowanych dóbr osobistych powoda na skutek bezprawnego działania pozwanej (art. 23 i 24 k.c.). Tymczasem z powołanych przez P. D. na uzasadnienie żądania okoliczności faktycznych, w oczywisty sposób, bez dalszego badania, wynika, iż zachowaniu pozwanej nie można przypisać cech bezprawności. I tak, brew twierdzeniom powoda, nie może być uznane jako bezprawne zachowanie polegające na braku wyłączenia się przez pozwaną od rozpoznania sprawy, w której pozwanym był inny sędzia. W oczywisty sposób w sprawie (...)nie zachodziły przesłanki wyłączenia sędziego z urzędu, o których mowa w art. 48 k.p.c. W okolicznościach sprawy można co najwyżej rozważyć, czy zachodziły przesłanki wyłączenia, o jakich mowa w art. 49 k.p.c. tj., czy zachodziły okoliczności tego rodzaju, iż uzasadnione byłyby wątpliwości co do bezstronności sędziego. Istnienia tego rodzaju okoliczności powód nie powołuje, ograniczając się do ogólnikowego odwołania, iż sprawa, w której orzekała pozwana dotyczyła innego sędziego. Nadto, powód miał możliwość złożenia w sprawie(...) wniosku o wyłączenie sędziego. Wreszcie, nawet ewentualne naruszenie art. 49 k.p.c. nie skutkuje możliwością podważenia wydanego w sprawie I ACz 366/16 postanowienia, skoro nieważność postępowania zachodzi wyłącznie wówczas, gdy sprawę rozpoznał sędzia podlegający wyłączeniu z ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Jako bezprawne nie może być także oceniane zachowanie polegające na zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. Skoro bowiem w sprawie(...) doszło do oddalenia zażalenia powoda, to – zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. – pozwanemu należał się od powoda zwrot kosztów postępowania.

Powyższe rozważania w jednoznacznie wskazują, że w świetle przytoczonych przez powoda faktów mających uzasadniać zgłoszone w pozwie roszczenie, już w oparciu o same te powołane okoliczności faktyczne, bez dalszego badania sprawy, powództwo nie może być uwzględnione. Tym samym istniały podstawy do uznania, że zgłoszone powództwo jest oczywiście bezzasadne.

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 391¹ § 1 i § 2 zd.2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSO Izabella Dyka SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg